

UCZCILIŚMY PAMIĘĆ POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH !



100 lat temu wybuchło zwycięskie dla Polaków Powstanie Wielkopolskie. 13 lutego 2019 r. w Walkowicach oddano hołd poległym. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli Gminy Czarnków, księży, radnych, setki tysięcy, delegacje ze szkół, przedszkoli, związków, jednostek organizacyjnych, stowarzyszeń, organizacji, strażaków, poczty sztandarowe, rodziny poległych oraz mieszkańców. Warto przygrobić pamięć 12. Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „Nomada” w Romanowie Dolnym. Wydarzenia sprzed 100 lat przypominał członek Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz przewodniczący Honorowego Komitetu Obchodów 100 rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego Tadeusz Stachowski. Delegacje złożyły wieńce i znicze pod pomnikiem „Powstańców Wielkopolskich”. Wspólnie odśpiewano hymn państwowy i „Rotę”. Jedną z głównych atrakcji okazała się rekonstrukcja walk powstańczych, wydarzeń z 1919 roku.

Gminne Obchody upamiętniające Powstanie Wielkopolskie rozpoczęły się od Mszy świętej w walkowickiej kaplicy w intencji powstańców i ich rodzin z udziałem pocztów sztandarowych. Nabożeństwo odprawili proboszcz Parafii pw. św. Wojciecha w Kruszewie Paweł Froelich w asyście ks. Huberta Ciachowskiego z Parafii pw. św. Marii Magdaleny w Czarnkowie. Kazanie wygłosił proboszcz Parafii Matki Bożej Fatimskiej w Koziegłowach Jerzy Ranke. Chwilę później uczestnicy obchodów na czele z Czarnkowską Orkiestrą Dętą pod batutą kapelmistrza Tadeusza Kurzaca, idąc główną ulicą, udali się do centrum uroczystości, pod pomnik „Powstańców Wielkopolskich”. To tu sto lat temu dzieła się historia i to tu odbyły się główne uroczystości.

„ODDALIŁCIE OJCZYZNĘ WYCIĘ,

POLSKIEJ ZIEMI KREW,

NARODOWI SERCE

BOGU DUSZ?”

- To są słowa umieszczone na tablicy pamiątkowej tego pomnika ufundowanego przed laty w hołdzie Powstańcom Wielkopolskim, synom tej ziemi. Piękne i wzruszające słowa, które poruszają, wołają, wręcz krzyczą do nas abyśmy pamiętali, abyśmy też pamięć przekazywali następnym pokoleniom, abyśmy z szacunkiem czcili bohaterów tamtych czasów w myśli zawołania czegoś umieszczanego na sztandarach „Bóg Honor i Ojczyzna”. Dlatego tutaj jesteście - dziś jutro i zawsze - powiedziała w wygłoszonym przemówieniu wójt Gminy Czarnków Bolesław Chwałczanek.

Uroczystości obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego swój obecności zaszczycili m.in.: poseł na sejm RP Krzysztof Paszyk, poseł na sejm RP Marcin Porzucek, przedstawiciel posła na Sejm RP Marii Magorzaty Janyski Jacek Klimaszewski, burmistrz Miasta Czarnkowa Andrzej Tadla, wójt Gminy Lubasz

Marcin Filoda, delegat dowódcy 4 Brodnickiego Pułku Chemicznego im. Ignacego Mościckiego mjr Robert Szymczak, emerytowany zastępca wójta Gminy Czarnków Edward Kulesza, zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Czarnkowie m. insp. Adam Filip, zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Czarnkowie bryg. Adam Kotuszek, Gminny Komendant Ochrony Przeciwpowodowej Tadeusz Mendyk.

Podczas swojego przemówienia Tadeusz Stachowski podkreśla, że wszyscy jesteśmy winni powstałym nam i szacunek za ich walkę i heroizm o niepodległość Wielkopolski, a następnie przedstawił rys historyczny.

- Rozkazem Dowódcy Głównego Powstania Wielkopolskiego majora Stanisława Taczaka ustanowiono IV Okręg Wojskowy obejmujący: Chodzież, Czarnków, Wieleń, Skwierzynę, Międzychód, Szamotuły i Oborniki. Dowódca został ppor. Zdzisław Orłowski. W Powiecie Czarnkowsko-Trzcianeckim i Wieleńskim na rubieży Noteci wojska niemieckie obsadziły wszystkie przeprawy oraz mosty na Noteci. W Wielkopolsce Powstanie już trwało. 5 stycznia 1919 roku Niemcy zajęli Czarnków, który trzy dni później został wyzwolony. W dniach od 5 lutego do 7 lutego na linii Rosko-Wieleń trwały zacięte walki. Niemcy zostali wyparci za Notecę. 13 lutego między godziną 4, a 5 rano 3 kompanie niemieckie przekroczyły rzekę nr 13 na Noteci pod Walkowicami i uderzyły na Romanowo z myślą o ponownym zaatakowaniu Czarnkowa. W międzyczasie z Czarnkowa przybył Batalion Czarnkowskich Powstańców. Po ataku Niemcy zaszyli się w rejonie Walkowic. Powstańcy z Czarnkowa, Szamotuł, i Obornik zaatakowali Walkowice z kilku stron i wyparli Niemców za Notecę. Walki pod Romanowem i Walkowicami to jedna z ostatnich działań w Powstaniu Wielkopolskim. Wielkopolanie po 123 latach niewoli zdolali obronić tradycję narodową, język i wiarę katolicką - mówi prezes Tadeusz Stachowski.

W okolicznych przemówieniach zaproszeni goście mówili o tym, że pamięć - to najlepszy prezent jaki możemy dać od siebie dla Polski. Ważne jest, aby kierować się w życiu takimi zasadami, jakimi kierowali się nasi przodkowie, którzy walczyli o niezależność i spokój.

Oprócz okolicznych przemówień oraz koncertu pieśni patriotycznych, które wykonała Czarnkowska Orkiestra Dęta, nastąpiło poświęcenie dzwonu.

- 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu wybuchło Powstanie i jak pociąg rozlewał się na całość Wielkopolski. Na początku stycznia dociera do Czarnkowa i okolic, tak że tutaj do Walkowic i Romanowa. Do dzisiaj wspomina się w Walkowicach mieszkańca wsi Kowala Martenka, który w sylwestra 1918 roku uruchomił dzwon, ten historyczny dzwon, który stoi tutaj na postumencie i to był alarm, ale nie na pociąg, to było radosne zawołanie „Że oto Polskę mamy, Polska odzyskuje niepodległość, ale to było też symboliczne zawołanie. Rodacy! Do broni, tutaj jest granica, teraz albo nigdy. Powstanie było o konkretnym zwycięskim akordem „Najdłuższej Wojny Nowoczesnej Europy” prowadzonej od rozbiorów walki z germanizacją. Zaciętej wojny nie na polu bitwy, nie na koniu i z szabłą, ale w organicznej pracy na polach aktywności społecznej, od handlu, bankowości i wzorowej organizacji życia gospodarczego do walki o polską mowę i wiarę w kościół, szkołę, w domach rodzinnych - mówi wójt Gminy Czarnków Bolesław Chwałczanek.

„W miesiącu maju każdego roku pod krzyżem odbywa się nabożeństwo majowe, nie brakuje z rodziny nikogo na cmentarzu, aby odmówić różaniec i litanie do Najświętszej Marii Panny. A potem wszyscy chórem śpiewali my Chwalcie Państwa umiłowane” czy też „Matko Niebieskiego Pana”. Śpiewaliśmy w języku polskim z pokolenia na pokolenie krzewiąc w ten sposób kult polski. Nieraz obserwowali ten kult polski pruscy żołdacy, ale nie warzyli się to uświadomione miejsce narusza” - odnotował we wspomnieniach Tadeusz Kozma - mieszkaniec Walkowic i uczestnik Powstania Wielkopolskiego.

- Właśnie tak walkę Wielkopolanie przetrzymali Bismarka i Hakena. Udowodnili, że na polskość nie ma mocnych. Należało przegonić jeszcze znienawidzonego pruskiego administrację, policję i w dużej części zdemoralizowane po klęsce wojennej wojsko niemieckie. To się udało dzięki determinacji, dobrej organizacji społecznej powstania wielkopolskiego zaprawionego w organicznej wieloletniej wojnie z zaborcą, dzięki Powstałym Wielkopolskim.

Jako pierwszy serce dzwonu w ruch wprowadził proboszcz Paweł Froelich, który przedtem poświęcił instrument. Chwilę później w dzwon uderzyli fundatorzy: prezes firmy „Komat” Mieczysław Kozłowski, prezes firmy „Viabud” Jacek Gruszkiewicz oraz synowie powstańców wielkopolskich: Jerzy Wylegała i Andrzej Jany.

Uroczystości uatrakcyjnili programem artystycznym uczniowie Szkoły Podstawowej w Romanowie Dolnym im. 67 Pułku Piechoty. Następnie liczne przybyły delegacje złożyły pod pomnikiem wiązanki kwiatów, a później odbył się koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Czarnkowskiej Orkiestry Dętej. Na koniec miało miejsce

rekonstrukcja historyczna walk powstańczych.

Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w to, że ten wyjątkowy dzień mogliśmy odpowiednio przeżywać. Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w gminnych uroczystościach.

Urząd Gminy Czarnków

Agnieszka Wiśniewska























































